

# NONSENSOPEDIA

## Politechnika Wrocławska



**Kot Wrocek zatwierdził ten artykuł!**

Wykolejone tramwaje i przewalanie kasy na głupoty będą Ci dane, gdy powiesz do monitora „dziękuję pan kot Wrocek”.

*Pietraszko Jerzy nie myje talerzy!*

Pocieszne powiedzonko popularne wśród studentów i Wrocławian

**Politechnika Wrocławska** (dawniej **Technische Hochschule**) – uczelnia ponoć wyższa, mająca siedzibę we Wrocławiu, założona w 1945 przez naszego ukochanego wąsacza<sup>[1]</sup>. Głównym jej celem jest produkcja inżynierów, którzy i tak nie znajdują pracy w zawodzie.

## Historia

Początkiem XX w. Prusy wraz z rozwojem kraju zaczęły potrzebować więcej inżynierów, stąd też narodził się pomysł powstania *Technische Hochschule*, gdzie już od 1910 roku kształciło się około tysiąca adeptów inżynierii. Sielanka trwała tak do 1945 roku kiedy to nasi koledzy z zachodu ewakuowali się z nie do końca wyjaśnionych powodów z uczelni z prędkością studenta chcącego zdążyć na ostatnie 15 minut egzaminu z analizy matematycznej po tym jak zasnął. Po tym wydarzeniu uczelnia zmieniła właściciela, nazwę i kadrę na tą importowaną z Lwowa. Właściwie jedyne co zostało to budynki oraz dwugłowy orzeł w logotypie (oczywiście schowany pod masonskim cyrklem).



Budynek w którym rezyduje Rektor

## Wydziały

Politechnikę można podzielić na 14 różnych ~~szkół magii~~ wydziałów.

- **Wydział Architektury** – jedyny wydział gdzie studenci są w większości płci piękniejszej, dlatego właśnie ich kampus jest prawie 1,5 kilometra dalej.
- **Wydział Budownictwa Lądowego i Wodnego** – to tutaj studenci piją ~~wodę~~ wodę z betoniarki i załamują ręce próbując ocenić czy wymysły tych z architektury się nie zapadną pod sobą, najczęściej ocena jest błędna.
- **Wydział Chemii** – to tutaj zjeżdżają się bioinżynierowie, czyli miejsce dla tych którzy na

Ciasteczka pomagają nam udostępniać nasze usługi. Korzystając z Nonsensopedii, zgadzasz się na wykorzystywanie ciasteczek.

Więcej informacji

Okej!

- **Wydział Informatyki i Telekomunikacji** – dawna WEKA, wydział 4, stąd wszyscy wiedzą, że *nie warto*. Można tutaj spotkać rasowych informatyków z krwi i kości, którzy reagują alergicznie na studentki architektury.
- **Wydział Elektryczny** – kraciasta koszula, lutownica i multimetr to coś bez czego nie zobaczysz studenta wydziału elektrycznego, samym wzrokiem wytwarza elektryczność statyczną, a jego ulubiony napój ma co najmniej 40 volt.
- **Wydział Geoinżynierii, Górnictwa i Geologii** – tajemniczy wydział, którego siedziba znajduje się za Odrą, przez co najszybszym sposobem dojścia tam jest kolejka "polinka", studenci tego wydziału przez cały rok są uśpieni, jednak na wiosnę budzą się z letargu i można się na nich napatoczyć w okolicy placu Grunwaldzkiego, jak ci stoją w swoich neonowych kamizeleczkach i korzystają z przyrządów o nazwach znanych tylko sobie.
- **Wydział Inżynierii Środowiska** – banda hipisów, która ponoć troszczy się o przyrodę, ich hobby to najczęściej rekreacyjny użytek wyhodowanej przez nich sałaty.
- **Wydział ~~Zabaw~~ Zarządzania** – nikt nie wie co się studiuje na tym wydziale, nikt nie wie czego tam uczą, jednak to stamtąd wychodzą najwięksi imprezowicze politechnik, prawdopodobnie z powodu nadmiaru czasu wolnego.
- **Wydział Mechaniczno-Energetyczny** – w teorii wiedzą jak działa elektrownia czy inna turbina wiatrowa na kiju, jednak w praktyce najbardziej znają się na zmianie alkoholu w energię.
- **Wydział Mechaniczny** – to tutaj zaprojektowano twojego gruchota którym dotoczysz się na uczelnie żeby tylko nie znaleźć miejsca na parkingu, to na tym wydziale ~~weiska się na siłę~~ wpaja się studentom wiedzę z zakresu wytrzymałości materiałowej, nad którą ci zarywają nocki myśląc często kubek z kawą z tym w którym trzymają wyniesony z laboratoriów olej.
- **Wydział Podstawowych Problemów Techniki** – potulnie studentów tego wydziału nazywa się pepetkami, przesiadują głównie w najstarszych budynkach politechniki, i mówi się że to inżynierowie z tego wydziału są podstawowym problemem techniki.
- **Wydział Elektroniki, Fotoniki i Mikrosystemów** – siedziba niesławnej automatyki i robotyki, na którą wszyscy tak narzekają, jednak to nie koniec atrakcji, na tym wydziale studenci zmieniają się w magów którzy rozumieją tajemne runy na kawałkach krzemu.
- **Wydział Matematyczny** – uważają się za elitę nauki, bo zajmują się czystą matematyką, ich ulubionym zajęciem jest całkowanie któremu poświęcają każdą wolną chwilę spędzoną poza swoją siedzibą, wieżą magów.
- **Wydział Medyczny** – najświeższy nabytek polibudy, który dopiero zaczyna swoje życie więc jak na razie jedyne co można o nim powiedzieć to to, że dzięki niemu na kampusie głównym populacja kobiet nagle wzrośnie kilkukrotnie.



Magiczny wagonik do krainy geodezji

## Budynki i lokalizacje

Kampus politechniki jest raczej zwarty, jednak są na nim budynki, które się wyróżniają, między innymi:

zaganianych na immatrykulację.

- **C-13** – serowiec, albo bardziej adekwatnie szklarnia, budynek w którym politechnika ~~przechowuje licealistów~~ prowadzi liceum akademickie. Nazwę szklarni budynek zawdzięcza temperaturom w środku, dzięki którym może być tańszą alternatywą dla którejkolwiek z wrocławskich saun.
- **Kampus wydziału architektury** – potocznie nazywany wrocławskim Hogwartem, to właśnie miejsce gdzie na politechnice stosunek kobiet do mężczyzn nie jest równy 1:100.
- **Filie w Wałbrzychu, Legnicy, Jeleniej Górze** – ktoś mówił, że istnieją, ale nikt tego nie sprawdzał, więc zostają one w strefie legend.
- **Wittigowo** – ~~luksusowy kompleks apartamentów~~ skupisko kilku akademików przy ulicy Wittiga, to tutaj przechowuje się studentów w przerwach od libacji, ewentualnie studiowania. Od niedawna w jednym z akademików funkcjonuje studencka mekka, czyli kebab na parterze. To tutaj właśnie mają też miejsce wittigalia (bo nazwa juvenalia oczywiście jest *passé*).
- **Akademiki Telemik i Straszny Dwór** – ciasnawe stare budynki, których jedyną przewagą nad Wittigowem jest lokalizacja, jest o wiele bliżej do ~~koleżanek z akademika Uniwersytetu Przyrodniczego~~ kampusu głównego. W łazienkach tych akademików studenci urządzają własne sauny zasilane kamieniami grzanymi w piekarniku.

## Ciekawostki

- **Nie** się **nie** stało 30 maja 2023 roku, a już na pewno **nie** sknocono próby systemu przeciwpożarowego co **nie** sparaliżowało serwerów politechniki na dłuższą chwilę.
- Największym naturalnym skupiskiem studentów politechniki, zaraz po akademikach jest wyspa słodowa, ma to oczywisty związek z możliwością legalnego spożywania alkoholu w plenerze w tym miejscu. Nie żeby brak prawnego przyzwolenia był dla studenta politechniki przeszkodą.

## Przypisy

1. Nie, nie tego

Źródło: „[https://nonsa.pl/index.php?title=Politechnika\\_Wrocławska&oldid=1801956](https://nonsa.pl/index.php?title=Politechnika_Wrocławska&oldid=1801956)”

**Edytuj tę stronę**

OCEŃ ARTYKUŁ

Zagłosuj, by zobaczyć średnią ocen

MĄDROŚĆ ZE SŁOWNIKA

**Okno** – standardowa odpowiedź osoby z rozdwojeniem jaźni.

CZY NIE WIESZ...

Ciasteczka pomagają nam udostępniać nasze usługi. Korzystając z Nonsensopedii, zgadzasz się na wykorzystywanie ciasteczek.

**Więcej informacji**